

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<i>Przewodniczący</i>	<i>SSA Jan Sokulski</i>
<i>Sędziowie:</i>	<i>SA Anna Gawelko</i> <i>SA Dariusz Mazurek (spr.)</i>
Protokolant:	sekr.sądowy Cecylia Solecka

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 r. na rozprawie sprawy
z powództwa ***Usługi (...) Spółka Jawna w H.***

przeciwko ***Apteka (...) Spółka Jawna w Z.***

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 27 sierpnia 2012 r., sygn. akt VI GC 44/11

I. ***zmienia*** zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób, że :

1. w miejsce kwoty 119.646,57 zł zasądzonej z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2010r. w pkt I sentencji, ***zasądza*** od pozwanego Apteki (...) Spółka Jawna w Z. na rzecz powoda Usługi (...) Spółka Jawna w H. kwotę 67.570,22 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy pięćset siedemdziesiąt 22/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 25 stycznia 2011r.

2. ***uchyla*** pkt III sentencji w całości,

II. ***oddala*** apelację w pozostałej części,

III. ***zasądza*** od powoda Usługi (...) Spółka Jawna w H. na rzecz pozwanego Apteki (...) Spółka Jawna w Z. kwotę 4.654 zł (cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt cztery) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego w tym 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód Usługi (...) Spółka Jawna w H., domagał się zasądzenia od pozwanego Apteka (...) Spółka Jawna kwoty 162 387, 09 zł z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 37 247, 98 zł od dnia 27 sierpnia 2010r.;
- od kwoty 9 200 zł od dnia 10 września 2010r.;
- od kwoty 1483, 21 zł od dnia 1 października 2010r.;
- od kwoty 5066,74 zł od dnia 29 października 2010r.;
- od kwoty 3192,01 zł od dnia 31 grudnia 2010r.;
- od kwoty 106 197,15 zł od dnia 26 stycznia 2011r.

Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2012r. powód cofnął powództwo co do kwoty powyżej 119 646,57 zł i domagał się zasądzenia wskazanej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2010r. oraz domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2012r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 119 646, 57 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2010r.

W pozostałym zakresie umorzył postępowanie.

Orzekając o kosztach procesu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14 818 zł w tym 3 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód i pozwany są stronami umowy przedmiotem której miała być przebudowa i remont budynku położonego w Z., stanowiącego własność pozwanego. Realizacja inwestycji została w umowie podzielona na cztery etapy. Ustalono przybliżony kosztorys inwestycji na 384 904, 93 zł w tym 44 055, 72 zł netto jako wynagrodzenie należne powodowi za wykonanie I etapu. Roboty I etapu pozwany jako zamawiający odebrał od powoda jako wykonawcy protokołem z dnia 3 grudnia 2010r. Odebrane też zostały roboty II etapu protokołem z dnia 9 grudnia 2010r. W dniu 6 stycznia 2011r. strony rozwiązały umowę a w dniu 8 stycznia 2011r. wykonawca przekazał budowę inwestorowi i na tę okoliczność sporządzono protokół zawierający stanowisko inwestora i uwagi wykonawcy. Jak to ustalił Sąd Okręgowy wykonawca sam dokonał odbioru robót i złożył uwagi do kosztorysu przekazanego przez inwestora za roboty II i III etapu. W oparciu o zeznania przesłuchanych świadków Sąd Okręgowy ustalił, że strony rozwiązały zawartą umowę o roboty budowlane i nastąpiło to pod koniec grudnia 2010r. jeszcze przed zrealizowaniem przez wykonawcę przedmiotu umowy. Sąd Okręgowy ustalił, że zrealizowane już przez powoda roboty miały liczne wady. Na podstawie opinii biegłego ustalił, że roboty budowlane zostały przez powoda zrealizowane w zakresie przewidzianym w umowie jako etap I i II, a ponadto powód wykonał roboty dodatkowe w postaci dodatkowego wieńca żelbetowego na poziomie ścian parteru, wykonanie muru oporowego oraz części nasypów oraz ułożenia kostki betonowej i przełożenia nawierzchni z trylinki. Również w oparciu o wnioski opinii biegłego Sąd Okręgowy ustalił zakres wad jakimi dotknięte były wykonane przez powoda roboty, a koszt usunięcia wad wyniesie 36 793 zł brutto.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy rozważył, że zawarta przez strony umowa była umową o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. Strony zgodnie rozwiązały umowę jeszcze przed ukończeniem dzieła. Wartość wykonanych robót wyniosła 299 664, 26 zł brutto a pozwany zapłacił dotychczas powodowi 206 244, 67 zł brutto. W ocenie Sądu Okręgowego do zapłaty pozostała kwota 156 439, 57 zł brutto, którą należało pomniejszyć o koszty usunięcia usterek

t.j. o kwotę 36 293 zł brutto, co w ocenie Sądu I instancji dawało podstawę do uwzględnienia na podstawie art. 647 k.c. powództwa co do kwoty 119 646, 57 zł.

Sąd wskazał, że w zakresie w jakim powód cofnął pozew postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Wskazał też, że podstawą orzeczenia o kosztach procesu był przepis art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie zaskarżył apelacją pozwany w części uwzględniającej w punkcie I sentencji żądanie powoda ponad kwotę 62 570,22 zł i w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych oraz punkcie III w całości.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu:

- art. 647 k.c. wskutek przyjęcia, że do zapłaty przez pozwanego pozostała kwota 119 646,57 zł;
- art. 647 w związku z art. 629 k.c. i art.6 k.c. wskutek wadliwego przyjęcia, że powód udowodnił zakres prac objętych fakturą VAT nr (...) oraz kwotę wynikającą z tej faktury;
- art. 462 § 1 k.c. wskutek przyjęcia, że faktury gotówkowe nie stanowią pokwitowania zapłaty;
- art. 481 § 1 k.c. wskutek zasądzenia odsetek od daty, kiedy część należności nie była zafakturowana, a roboty nie zostały wykonane i nie może być mowy w opóźnieniu w zapłacie całej kwoty objętej fakturą.

Ponadto apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy polegające na braku wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego oraz ocenę dowodów w sposób niezgodny z zasadami wiedzy, logiki, doświadczenia życiowego, skutkujące dowolnym ustaleniem, że:

- skoro wartość wykonanych robót wyniosła kwotę 299 664,26 zł brutto, a pozwany zapłacił dotychczas kwotę 206 244,67 zł to do zapłaty pozostała kwota 156 439, 57 zł;
- pozwany dotychczas zapłacił powodowi kwotę 206 244,67zł.

Zarzucił też naruszenie przepisów postępowania art. 328 § 1 k.p.c. poprzez nie wskazanie przez Sąd orzekający dlaczego odmówił wiarygodności zarzutom stawianym przez pozwanego w zakresie dokonanych na rzecz powoda płatności.

Na koniec zarzucił naruszenie art. 100 k.p.c. wobec braku stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Wskazując na te zarzuty pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w tym zakresie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podnosił, że z wniosków zawartych w opinii biegłego wynika, że ogólna wartość prac wykonanych przez powoda wyniosła 353 412, 24zł brutto. Ponieważ z wniosków opinii nie wynikało aby wykonanie balustrad i stolarka okienna objęte były t.z.w. pracami dodatkowymi wszelkie płatności dokonane przez pozwanego, które nie dotyczyły zapłaty za dodatkowe roboty budowlane nie objęte umową, powinny być zarachowane na poczet ogólnej wartości robót wykonanych przez powoda na podstawie umowy. W ocenie apelującego dotyczy to kwot 7244,36 zł z faktury (...) i 4392 zł z faktury (...), co do których nie wiadomo czy zostały uwzględnione czy też nie przez Sąd przy dokonaniu rozliczeń stron. Apelujący podnosił, że Sąd nie odniósł się również do spornej pomiędzy stronami okoliczności zapłaty kwoty 53 747, 98 zł, która według pozwanego została zapłacona w gotówce. Wskazał, że Sąd I instancji w oparciu o zaferowane przez strony dowody powinien ustalić, jakie kwoty zostały zapłacone przez zamawiającego na rzecz wykonawcy.

Według wyliczenia dokonanego przez pozwanego w uzasadnieniu apelacji do zapłaty pozostała kwota 99 363,22 zł, a po jej pomniejszeniu o koszt usunięcia wad do zapłaty pozostała kwota 62 570, 22 zł.

Apelujący argumentował, że skoro powód nie utrzymał się w swoim żądaniu w 73 % to w takim też stosunku Sąd winien dokonać rozdzielenia kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego zważył, co następuje:

Apelacja jest w znacznej części uzasadniona, a wynika to już z nieprawidłowości obliczeń na podstawie których Sąd Okręgowy ustalił kwotę należnego powodowi świadczenia na 119 646,57 zł.

Rozważania nad zarzutami apelacyjnymi należało jednak rozpocząć od stwierdzenia przez Sąd odwoławczy, że apelujący nie zakwestionował dokonanego przez Sąd I instancji ustalenia, że zawarta przez strony umowa o roboty budowlane uległa rozwiązaniu za porozumieniem stron. Prawdą jest, że z treści odpowiedzi na pozew wydaje się wynikać, że pozwany domagając się oddalenia powództwa twierdził, że żądanie powoda o zapłatę wynagrodzenia nie stało się wymagalne wobec nie zakończenia przez powoda robót objętych umową. Sąd Apelacyjny zauważa jednak, że stanowisko pozwanego uległo w tym zakresie modyfikacji o czym świadczy treść wniesionej apelacji.

Dlatego Sąd Apelacyjny uznał jako własne ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności dotyczące zakończenia współpracy przez strony i jako prawidłową ocenę Sądu Okręgowego wskazującą, że rozwiązanie umowy nastąpiło za porozumieniem stron.

Rozwiązanie umowy na mocy obustronnego porozumienia jest możliwe w każdym czasie, a strony ustalają wówczas sposób wzajemnych rozliczeń.

Okoliczności dotyczące ustalonego przez Sąd I instancji porozumienia, którego wyrazem było protokolarne przekazanie placu budowy z ustaleniem zakresu prac wykonanych przez powoda, wskazują, że zamiarem stron było rozwiązanie umowy jedynie w zakresie w jakim objęte umową roboty budowlane nie zostały przez powoda zrealizowane. Przyczyną takiego stanu rzeczy było zerwanie pomiędzy kontrahentami współpracy co z kolei wynikało z braku możliwości uzgodnienia przez strony spornych kwestii dotyczących płatności za wykonane roboty, jakości robót wykonanych przez powoda i usunięcia stwierdzonych przez zamawiającego wad. W braku możliwości porozumienia, strony zdecydowały o zakończeniu współpracy. Spotkanie które odbyło się w dniu 8 stycznia 2011r. miało doprowadzić do wypracowania konsensusu również w zakresie rozliczenia dotychczasowych robót, jednak wobec rozbieżności stanowisk do uzgodnień w tym zakresie nie doszło, a sporne kwestie stały się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do faktu złożenia w dniu 6 stycznia 2011r. oświadczenia przez powoda o odstąpieniu od umowy Sąd Apelacyjny powołując się na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2005 r. sygn. akt V CK 350/05 wyraża przekonanie, że istnieje prawna możliwość odpowiedniego zmodyfikowania złożonego już wcześniej oświadczenia o odstąpieniu od umowy, jeżeli taki stan rzeczy akceptuje kontrahent odstępującego, tym bardziej, że zgodnie z zawartą przez strony umową, umowne prawo odstąpienia od umowy przysługiwało obu stronom.

Z przytoczonych wyżej względów należało ustalić za Sądem I instancji, że zawarta przez strony umowa o roboty budowlane w części nie wykonanej przez powoda uległa rozwiązaniu za porozumieniem stron.

Aktualizuje to obowiązek rozliczenia stron z zakresu robót wykonanych przez powoda w ramach umowy.

Materiał zgromadzony w aktach sprawy wskazywał, że zachodziły różne podstawy do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy.

Z osobowego materiału dowodowego i treści umowy wynika, że zawarcie umowy nastąpiło już po wykonaniu przez powoda większości robót określonych w umowie jako roboty etapu I. Za wykonanie tych robót strony uzgodniły w umowie wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 44 055,72zł netto i 53 747,98zł brutto.

Twierdzenia stron co do zakresu wykonanych przez powoda robót i ich jakości były częściowo ze sobą sprzeczne i stały się przedmiotem weryfikacji przez biegłego. We wnioskach końcowych opinii biegły D. L. zawarł stwierdzenie, że powód zrealizował zakres robót określonych w umowie jako etap I. Wskazał, że wartość pozostałych robót wykonanych przez powoda obejmujących etap II i częściowo III wynosi 299 664,26zł. Ustaleń tych strony nie kwestionowały.

Najbardziej sporna pozostawała pomiędzy stronami kwestia wysokości płatności dokonanych przez powoda. Z okoliczności przyznanych przez powoda wynika, że pozwani dokonali płatności następujących kwot:

Co daje łącznie kwotę 200 164,68 zł.

Do płatności tych należało doliczyć w ocenie Sądu Apelacyjnego zapłatę pozwanego za faktury nr (...) łącznie 11 636,36, których powód nie uwzględnił jako dotyczących robót nie objętych umową. Takie stanowisko powoda nie zostało niczym umotywowane i pozostaje w sprzeczności z wnioskami opinii biegłego. Po uwzględnieniu tych płatności wysokość wpłat powoda wyniesie 211 801, 04 zł.

W ramach ustaleń dotyczących płatności pozostała do rozstrzygnięcia sporna kwestia zapłaconej zgodnie z treścią faktury nr (...) kwoty 53 747, 98 zł, przy czym spór dotyczył zapłaty kwoty 37 247, 98 zł. Kwestię należało rozstrzygnąć ustalając, że wystawiona przez powoda faktura zawiera potwierdzenie zapłaty kwoty faktury. Bowiernie pokwitowanie w rozumieniu art.462 k.c. obejmuje podpisane przez wierzyciela oświadczenie, że otrzymał on należne świadczenie.

Konsekwencją tego było ustalenie przez Sąd Apelacyjny, że łączna kwota płatności pozwanego to 249 049, 02 zł.

Strony nie kwestionowały również tych wniosków opinii biegłego w których biegły stwierdził, że wskazane przez niego w punktach a – d opinii roboty wykonane przez powoda dotknięte są wadami obniżającymi wartość robót, których usunięcie wymagać będzie nakładów pieniężnych w kwocie 36 793 zł brutto.

Charakter wad robót budowlanych wskazanych we wnioskach opinii przez biegłego i ich ujawnienie jeszcze podczas procesu inwestycyjnego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie miało wpływu na obowiązek zamawiającego odbioru robót zgodnie z art. 647 k.c. Z tą chwilą zamawiający nabył jednak uprawnienia z tytułu rękojmi przewidziane w art. 637 i 638 k.c. Wskazane we wnioskach opinii przez biegłego wady zostały zgłoszone przez zamawiającemu wykonawcy jeszcze w grudniu 2010r., na co wykonawca zareagował oświadczeniem o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. Ostatecznie strony porozumiały się co do tego, że wolą tak wykonawcy jak i zamawiającego jest zakończenie dalszej współpracy z chwilą protokolarnego przekazania placu budowy. Nastąpiło to 8 stycznia 2011r.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 stycznia 2012 w sprawie sygn. akt II CSK 213/11 (LEX nr 1133803):

„Oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wynagrodzenia, jeżeli dzieło ma wady istotne, natomiast jeżeli dotknięte jest wadą nieistotną, jego oddanie powoduje w myśl art. 642 § 1 k.c. wymagalność wynagrodzenia wykonawcy zaś zamawiający może domagać się usunięcia wady lub obniżenia wynagrodzenia albo tylko obniżenia wynagrodzenia, jeżeli wady nieistotne nie dadzą się usunąć.”

Roszczenie o obniżenie ceny zgłoszone przez pozwanego w niniejszej sprawie poprzedzone było zgłoszeniem w piśmie z dnia 30 grudnia 2010r. przez pozwanego wad i wezwaniem powoda do usunięcia wad. Dlatego należało ocenić, że zgłoszone obecnie roszczenie o obniżenie ceny zostało skutecznie zgłoszone w ramach przysługujących pozwanemu roszczeń z tytułu rękojmi.

Uwzględnienie zarzutu pozwanego skutkowało obniżeniem wynagrodzenia należnego powodowi o kwotę 36 793 zł, co ostatecznie dało kwotę wynagrodzenia 67 570, 22 zł, którego zapłaty pozwany mógł skutecznie domagać się od pozwanego w niniejszej sprawie.

Dokonując powyższych rozliczeń Sąd Apelacyjny mógł dokonać tego tylko w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który nie dokumentował wszystkich rozliczeń i ustaleń dokonanych między stronami.

Dysponując takim materiałem dowodowym Sąd Apelacyjny ocenił, że nie jest możliwe w ramach wykonanej części umowy rozliczenie stron z takich robót nie objętych umową jak wykonanie instalacji elektrycznej. Okoliczność wykonania tej instalacji poza zakresem objętym umową przyznały obie strony. Biorąc pod uwagę wynikający z zeznań świadka J. B. (k. 360) przebieg robót nad instalacją elektryczną nie było możliwości weryfikacji twierdzeń stron co do zakresu poniesionych przez powoda wydatków na ten cel. Wystawiona przez powoda faktura nie stanowi bowiem dowodu, że wszystkie objęte nią elementy instalacji faktycznie zostały wykorzystane w realizacji zamówienia na rzecz pozwanego. Wobec zaprzeczenia przez pozwanego okolicznościom przytoczonym przez powoda i wobec braku dowodu ze strony powoda na faktyczne wbudowanie spornych elementów instalacji, brak było podstaw do ustalenia, że rozliczeniu z tego tytułu podlega kwota 9272 zł objęta fakturą nr (...), a nie zapłacona bezspornie przez pozwanego kwota 6079,99zł.

W konsekwencji dokonania własnych odmiennych od Sądu I instancji ustaleń co do wysokości świadczenia należnego powodowi, Sąd Apelacyjny w uwzględnieniu apelacji pozwanego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok w zaskarżonej części i zasądził na rzecz powoda kwotę 67 570,22 zł.

Trafnie zarzucił apelujący, że Sąd Okręgowy błędnie ocenił datę wymagalności należnego powodowi świadczenia. Biorąc pod uwagę, że dochodzona przez powoda kwota obejmuje zapłatę za roboty wykonane przez powoda w ramach II i III etapu w związku z rozwiązaniem umowy, jako najwcześniejszą datę wymagalności świadczenia można było przyjąć wynikającą z wystawionej przez powoda końcowej faktury nr (...) datę płatności 25 stycznia 2011r., w której nastąpiło już odebranie budowy przez zamawiającego. Należało to uwzględnić przy zmianie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Na uwzględnienie zasługiwał też zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. przy rozstrzygnięciu zaskarżonym wyrokiem o kosztach procesu. Zawarte w punktach III i IV orzeczenie o kosztach zostało zdawkowo potraktowane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie pozwala odnieść się przez Sąd odwoławczy do przyjętej przez Sąd pierwszej instancji zasady rozstrzygnięcia o kosztach. Z ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny wynika, że powód poniósł koszty w kwocie 20 136 zł obejmujące opłatę od pozwu 8120 zł, opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika według stawek minimalnych rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(...) w kwocie 7200 zł, wydatki na wynagrodzenie biegłego uiszczone z zaliczek wpłaconych przez powoda 4809 zł.

Pozwany poniósł koszty w kwocie 7261 zł obejmujące wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości wynikającej ze stawek minimalnych cytowanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości i opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 7217 zł, oraz wydatki na przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków pokryte z zaliczki uiszczonej przez pozwanego 44 zł.

Suma kosztów poniesionych przez strony przed Sądem I instancji wyniosła 27 397 zł. Powód uległ w swoich żądaniach w około 60 % i po stosunkowym rozdzieleniu kosztów w takim stosunku powinien ponieść koszty procesu w I instancji. Zasądzona w zaskarżonym przez pozwanego punkcie III wyroku kwota w żaden sposób nie przystaje do wykazanej wyżej proporcji. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w wyroku I instancji jest nieprawidłowe przede wszystkim z tego względu, że rozstrzyga o kosztach stosując faktycznie różne zasady rozstrzygnięcia o kosztach, co jest niedopuszczalne. Z tego względu uwzględniając apelację pozwanego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w tym zakresie należało wyeliminować nieprawidłowe rozstrzygnięcie z obrotu prawnego. Wobec nie zaskarżenia orzeczenia

o kosztach zawartego w punkcie I sentencji Sąd Apelacyjny nie mógł dokonać weryfikacji wyroku w części w jakiej rozstrzygnięcie formalnie stało się prawomocne.

Ostatecznie apelacja pozwanych okazała się nieskuteczna w nieznacznym zakresie, wynikającym z uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny płatności dokonanej gotówką za fakturę zaliczkową (...), w ramach płatności za fakturę nr (...) na kwotę 53 748,98 zł, co skutkowało oddaleniem apelacji w tej części na podstawie art. 385 k.p.c. Pozwani nie wykazali bowiem aby zapłata kwoty 5000 zł dokonana był z innego tytułu, niż ten na poczet którego zaliczenia płatności dokonał powód.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia wynik tego postępowania, co z kolei dawało podstawę Sądowi odwoławczemu do zastosowania art. 98 § 1 w związku z 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone na rzecz pozwanych koszty składa się wysokość uiszczonej opłaty od apelacji w kwocie 2854 zł i wynagrodzenie pełnomocnika według § 13 ust. 1 punkt 2 w związku z § 6 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(...).